

Jan Gottschalk

1902-1967

Absolwent Wydziału Nawigacyjnego z 1924 r., autor Znaczka Absolwenta, kapitan żeglugi wielkiej, starszy oficer na „Piłsudskim”, obrońca Gdyni.



Urodził się 18 lipca 1902 r. w Warszawie. W 1922 r. został uczniem Wydziału Nawigacyjnego Szkoły Morskiej w Tczewie. Rok przed ukończeniem szkoły wygrał ogłoszony wśród uczniów konkurs plastyczny – jego projekt odznaki absolwenckiej zyskał powszechną aprobatę i znaczek jest noszony do dziś, i to nie tylko przez absolwentów uczelni: w 1974 r. został umieszczony na dziobie statku szkolno-towarowego „Antoni Garnuszewski”, noszącego imię pierwszego dyrektora Szkoły Morskiej w Tczewie. „Znaczek nazywany «Kotwicą szkolną» przedstawia trzon kotwicy admiralicji nałożony na podłużną tarczę z wygrawerowaną pod pełnymi żaglami sylwetką barku szkolnego s/v «Lwów»”¹.

Jan Gottschalk ukończył Wydział Nawigacyjny w 1924 r. Rok wcześniej uczestni-

czył w rejsie „Lwowem” do Brazylii. Gdy w drodze powrotnej nadszedł wieczór wigilijny, kapitan Tadeusz Ziółkowski razem z oficerem nawigacyjnym i kierownikiem nauk Mamertem Stankiewiczem dzielili się z uczniami opłatkiem. Potem wniesiono choinkę, której nikt się nie spodziewał, zrobioną bardzo zmyślnie według projektu ucznia Kazimierza Nowaka, a pod nią stanęła „szopka wprost artystycznie wykonana przez Gottschalka”².

Gdy w 1929 r. utworzone zostało Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe (Polbryt) i w 1930 r. kupiło od Duńczyków „Lituanie” (eks-„Carycę”), którą przemianowało na „Kościszkę”, Gottschalk pływał na tym statku jako oficer pokładowy.

W 1934 r. wyjechał razem z kpt. Mamertem Stankiewiczem do Monfalcone, by nadzorować budowany tam m/s „Piłsudski”. „Starszy oficer pan Jan Gottschalk pracował gorączkowo pod moim kierownictwem nad układaniem rozkładów alarmowych, które na nowych naszych motorowcach nie mogły być wzorowane na rozkładach stosowanych na parowcach”³ – wspominał kpt. Mamert Stankiewicz. Pracowali też razem nad organizacją służby, „włożyliśmy w tę pracę wszystko, co sami umieliśmy”⁴.

Poświęcenie statku nastąpiło 14 września 1935 r.: „Na pokładzie słonecznym, przy specjalnie zbudowanym ołtarzu, ksiądz biskup morski odprawił nabożeństwo i poświęcił banderę statku. Ze starszym oficerem Janem Gottschalkiem wzięliśmy ją ze czcią, zeszlismy na pokład łodziowy i powoli, przy dźwiękach hymnu narodowego, podnieśliśmy na gaflu”⁵.

Gdy kpt. Stankiewicz zachorował, jego zastępcą na dwa rejsy został kpt. Eustazy Borkowski. „Niestety, mój kolega – pisał oględ-



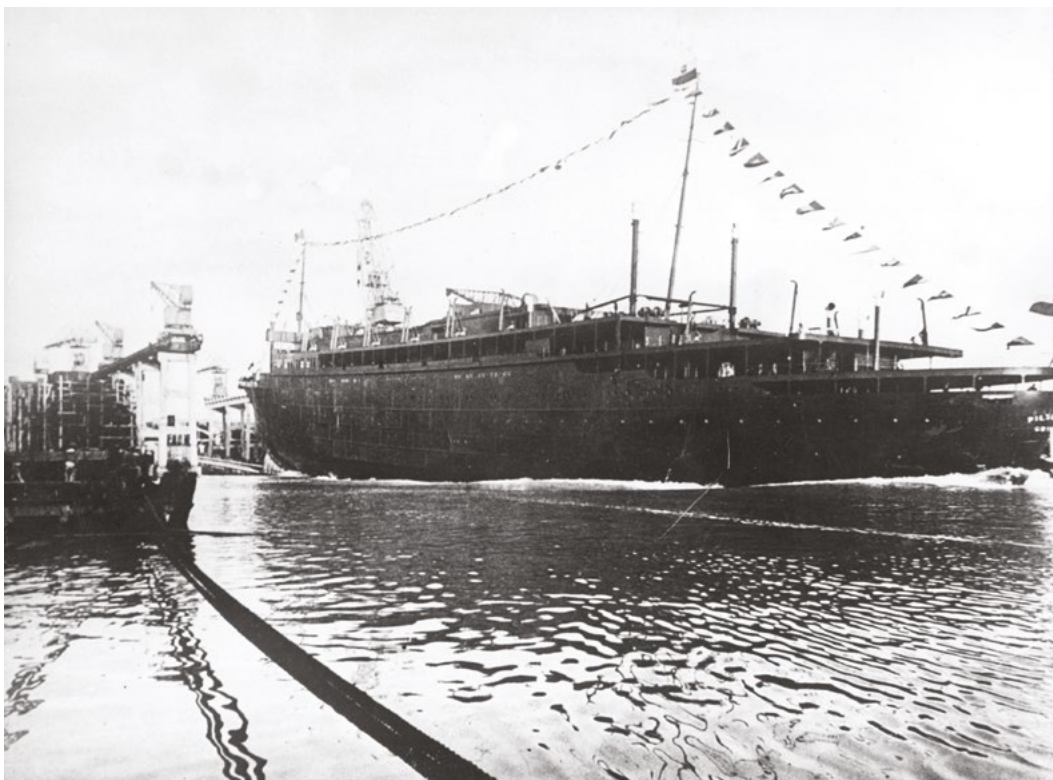
1 Jan Kazimierz Sawicki, *Pomniki pamięci o wojennej chwale Marynarki Polskiej na obczyźnie i w ojczystym kraju*, „Nautologia” 2014, nr 151, s. 28.

2 Wspomnienia Bogdana Gawęckiego (rękopis), w zbiorach Sali Tradycji UMG – D/2859, s. 34.

3 Mamert Stankiewicz, *Z floty carskiej do polskiej*, Gdynia 1995, s. 385.

4 Ibidem.

5 Ibidem, s. 397.



M/s „Piłsudski”
w gali flagowej
podczas wodowania
we włoskim porcie
Monfalcone,
lipiec 1935

nie kpt. Stankiewicz – nie dając w zamian nic lepszego, jakby postanowił tę organizację rozbić, zniechęcając do pracy najlepszych oficerów”⁶.

Jan Gottschalk poprosił o przeniesienie do Inspektoratu w GAL-u.

We wrześniu 1939 r. służył w Lądowej Obronie Wybrzeża. Michał Kisielewski tak wspominał: „Kiedyś koło południa wpadło [do kwatery w obrębie koszar oksywskich] dwóch kolegów, podporuczników marynariki – Gottschalk i Werner. Obydwaj musieli szybko dostać się do «Pagedu». Ppor. Stefan Werner, który był wychowawcą w Szkole Morskiej, uśmiechał się jak zwykle, jak

gdyby przepraszał, że swoją obecnością wywołuje niepokój. Gottschalk był ostrzejszy. Pojechali. Po kwadransie, może później, podporucznik Gottschalk wrócił sam. Cały zboczony krwią. «Co, Jasiu? Jesteś ranny?» [...] «Nie – mówi, to krew Wenera. Dopadł nas samolot. Urwało mu nogi. Daj mi drugi samochód». Dałem, Jasio wojnę przeżył...”⁷

Do końca wojny przebywał w Oflagu II E Neubrandenburg. Uwolniony z niewoli wyjechał do Anglii i rozpoczął służbę w Marynarce Wojennej jako ppor. mar. w Rezerwowej Grupie Oficerów⁸.

Zmarł prawdopodobnie w 1967 r.⁹



Źródła: *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, tom I, pod red. Jana Kazimierza Sawickiego, wyd. II, Gdynia 2000; Mamert Stankiewicz, *Z floty carskiej do polskiej*, Gdynia 1995; *Na morze po chleb i przygodę*, Warszawa 1972; Wspomnienia Bogdana Gawęckiego (rękopis w zbiorach Sali Tradycji UMG); „Nautologia” 2014, nr 151; dokumentacja w zbiorach Sali Tradycji UMG.

6 Ibidem.

7 Michał Kisielewski, *W awangardzie*, [w:] *Na morze po chleb i przygodę*, Warszawa 1972, s. 189-190.

8 Ewa Otremba, notatka przy Znaczkę Absolwenta, będącym darem Michała Hłaski (w zbiorach Sali Tradycji UMG).

9 W artykule prof. Sawickiego podany jest wprawdzie 1980 jako rok śmierci, ale nastąpiła pomyłka: w tym roku zmarł absolwent PSM z 1944 r. Henryk Gottschalk. – „Okólnik” 1980, nr 142, s. 34.